

Dr hab. Monika Kostrzewa, prof. UAM  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu  
ul. Nowy Świat 28-30  
e-mail: [mkostrze@amu.edu.pl](mailto:mkostrze@amu.edu.pl)

Kalisz dnia 27.08.2021

**Ocena rozprawy doktorskiej,  
Pani mgr Moniki Gromadzińskiej  
*Rzeczy pospolite. Korelacja aranżacji wnętrza i ubioru*  
*na przykładzie wybranego bloku mieszkalnego*  
sporządzona w związku z przewodem doktorskim  
wszczętym w dziedzinie sztuk pięknych w dyscyplinie artystycznej sztuki projektowej,  
uchwałą nr 26/2018/19  
Rady Wydziału Tkaniny i Ubioru z dnia 19 grudnia 2018 r.  
procedowanym przez  
Akademię Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi**

**Promotor pracy: prof. dr hab. Dorota Sak**

### **Podstawa prawna recenzji**

Recenzja sporządzona w związku z postępowaniem o nadanie stopnia naukowego doktora w dziedzinie sztuki plastycznej w dyscyplinie sztuki projektowej, na podstawie decyzji podjętej przez Radę ds. stopni Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi z dnia 8 lipca 2021 r. o wyborze recenzentów. Podstawę sporządzenia recenzji stanowi pismo z dnia 15 lipca 2021 r., wystosowane przez Przewodniczącą Rady ds. stopni dr hab. Małgorzatę Dobrzyniecką-Kojder, prof. ASP w Łodzi, w sprawie zlecenia opracowania recenzji pracy doktorskiej pani mgr Moniki Gromadzińskiej – zgodnie z § 6 pkt 1 i pkt 2 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. z 2018 poz. 261), w związku z art. 179 ust. 2, ust. 3 pkt 2) lit. B) ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

### **Uwagi wstępne**

Recenzja powstała na podstawie przesłanej dokumentacji (w formie papierowej i elektronicznej) zawierającej:

- Pismo sporządzone przez dr hab. Małgorzatę Dobrzyniecką-Kojder, prof. ASP w Łodzi, dziekan Wydziału Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi, informujące o zleceniu, oraz umowę.

- Egzemplarz rozprawy doktorskiej *Rzeczy pospolite. Korelacja aranżacji wnętrza i ubioru na przykładzie wybranego bloku mieszkalnego*. Forma ilustrowanego skryptu drukowanego w oprawie twardej, formatu A4, o objętości 174 stron tekstu, połączonego z dokumentacją fotograficzną pracy artystycznej o tym samym tytule.
- Nośnik cyfrowy z pracą doktorską.

### **Podstawowe informacje o kandydatce**

Pani Monika Gromadzińska jest absolwentką Wydziału Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, gdzie studiowała w latach 2007-2012 na kierunku wzornictwo, na Wydziale Tkaniny i Ubioru w Pracowni Projektowania Ubioru, prowadzonej przez prof. Barbarę Hanuszkiewicz. Dyplom magisterski uzyskała w 2012 roku. Aktualnie jest uczestniczką Doktoranckich Studiów Środowiskowych – Sztuki Projektowe, Wydział Tkaniny i Ubioru rodzimej uczelni.

W roku 2013 za dyplomową kolekcję „Bless me”, na którą składało się 14 ubiorów damskich i męskich, inspirowaną strojem liturgicznym i symbolami religijnymi, otrzymała Główną Nagrodę Rektora ASP, firmy Coat i firmy LPP podczas Gali Dyplomowej ASP w Łodzi. Jej dyplomową specjalnością, a następnie całkiem znaczącym obszarem zawodowej i twórczej aktywności stało się projektowanie ubioru, choć – jak pisze Autorka – od zawsze interesowała się również wystrojem wnętrza i wizualną strefą otaczającą człowieka przestrzeni. To dość zauważalne w dorobku Autorki, a szczególnie w kilku kolejnych kolekcjach, m.in. „Łódź you like?” z 2015 r., w której motywy i systemy kodów nawiązywały do miasta Łodzi, oraz „Źle urodzone” z 2018 r., która również miała przekaz wizualny bezpośrednio kojarzący się z atmosferą osiedli i relacjami łączącymi mieszkańców miasta.

Doktorantka ma doświadczenie zawodowe wynikające z prowadzenia własnej działalności gospodarczej, pracy na stanowisku projektanta ubioru w firmie Femestage Eva Minge w Gdańsku, pracy na stanowisku młodszego projektanta ubioru w firmie Reserved w Gdańsku, w firmie CDN Fashion. Wśród doświadczeń zawodowych warte uwagi jest również projektowanie obuwia, druków i wzorów na tkaninie odzieżowej. Całość ukazuje spektrum kompetencji zawodowych i potwierdza posiadane umiejętności. Dla rozwoju osobowego Kandydatki nie bez znaczenia jest także pedagogiczne i dydaktyczne doświadczenie zdobyte na Wydziale Tkaniny i Ubioru ASP w Łodzi, w Pracowni Rysunku Specjalistycznego, Pracowni Interdyscyplinarnych Działań Tekstylnych i podczas współprowadzenia zajęć w Pracowni Projektowania Ubioru. Podejmowane wcześniej działania, ich forma i treść ideowa w istotny sposób pomagają odkrywać tożsamość twórcy i jego projektowe zainteresowania, dlatego pozostają wdzięczna promotor tej pracy, prof. Dorocie Sak, za możliwość zapoznania się z nimi.

## Ocena pracy doktorskiej

Ocena obejmuje analizę pracy teoretycznej oraz jej części praktycznej pod wspólnym tytułem *Rzeczy pospolite. Korelacja aranżacji wnętrz i ubioru na przykładzie wybranego bloku mieszkalnego*. Przewód doktorski składa się z dysertacji w języku polskim – 114 stron, w tym 59 stron tekstu i 54 strony dokumentacji wraz z opisem procesu badawczego, zilustrowanego fotografiami ubiorów, które pozostają w korelacji z określonymi wnętrzami mieszkalnymi. Na stronach pracy od 116 do 176 znajdują się tłumaczenia w języku angielskim. Struktura dysertacji jest czytelna i klarowna, zawiera spis treści, wprowadzenie, trzy rozdziały z towarzyszącymi im podrozdziałami, zakończenie, bibliografię, spis artykułów oraz źródeł internetowych. Praca ma przypisy w stylu klasycznym (dolne), w których Autorka wskazuje większość wykorzystanych materiałów źródłowych. W podanej przez nią bibliografii widnieje łącznie 29 źródeł (12 publikacji książkowych, 5 artykułów i 12 źródeł internetowych). Mimo niezbyt rozbudowanej, jak na pracę doktorską, części dotyczącej wykorzystanych materiałów źródłowych, publikacja spełnia podstawowe standardy pracy naukowej o charakterze artystycznym. Treści przekazane w pracy zostały podane w sposób czytelny, stwarzając możliwość oceny założeń i przewidywanych skutków działań projektowych. Mam jednak pewien niedosyt wynikający z braku możliwości szczegółowego oglądu poszczególnych modeli w kolekcji, co w przypadku sztuk plastycznych jest niezwykle istotne.

Tytuł pracy – *Rzeczy pospolite. Korelacja aranżacji wnętrz i ubioru na przykładzie wybranego bloku mieszkalnego* – jest adekwatny do zawartych w pracy treści. Jak tłumaczy Autorka, słowo „rzeczy” etymologicznie wywodzi się od łacińskiego terminu „causa”, oznaczającego coś, co jest istotne na tyle, by tego bronić. Korelacja, czyli inaczej współzależność elementów wyposażenia wnętrz i ubioru, którą stara się dowieść w pracy Autorka, polega na wykazaniu nie tylko wizualnego czy estetycznego pokrewieństwa między formami użytkowymi ubiorów a przestrzenią. W koncepcji widoczny jest silny przekaz ideowy o podłożu konceptualnym, który jest związany z mentalnością grup społecznych i obyczajowością pokoleniową wyrażaną w kreowanej przez człowieka i grupy społeczne przestrzeni.

Autorka za pomocą słowa „pospolite” wprowadza nas w obszar codzienności, która czasem mimo pewnego pejoratywnego wydźwięku nie musi być nudna, banalna ani mało atrakcyjna dla sztuki i mody. W wyniku dokonanych korelacji wybranych aranżacji wnętrz z zaprojektowanymi przez siebie ubiorami Autorka próbuje prowadzić dialog z odbiorcami jej sztuki. Prezentacja owych współzależności następuje pod wpływem analizy wizualnej 14 wnętrz mieszkalnych, pod których wpływem powstały założenia projektowe i estetyczne kolekcji damskich ubiorów. Jak czytamy we wprowadzeniu, [...] *badanie poprzedzające projekt ma na celu zobrazować, co i dlaczego podoba się niezawodnie*. To trudne zadanie w tym przypadku zostało na szczęście ograniczone do uchwycenia pewnych kanonów estetycznych w wybranej grupie respondentów, którymi są ludzie o różnych doświadczeniach i historiach życiowych, oraz zamiłowaniach estetycznych, jednak zamieszkałych w jednym bloku mieszkalnym. Na podstawie zinterpretowanych przez siebie pospolitych wzorców powstały założenia do autorskiej kolekcji ubiorów. Sam tytuł ukierunkowuje (bardzo

śluszenie) do wzornictwa okresu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, które w większości analizowanych mieszkań zostawiło swój ślad. W podrozdziale *Jedyna Śluszna Linia* Autorka przypomina, że było ono efektem znacjonalizowanego przemysłu, centralnie sterowanej gospodarki i cenzury, która decydowała, co obywatel może kupić, jak się ubierać, a także co myśleć.

Pierwsza część pracy zawiera teoretyczne dociekania na temat wybranych zagadnień mody. Przejrzyste skonstruowany tekst rozprawy przedstawia wybrane przykłady prac z dwóch interesujących Autorkę dyscyplin. W pierwszej części pojawiają się odwołania m.in. do twórców takich jak Barbara Hoff, Gosha Rubchinskiy, Hussein Chalayan, Władysław Wincze, Józef Chierowski, Rajmund Teofil Hałas, Zofia Palowa, Jerzy Steckiewicz, Mary Katrantzou. W skrócie dokonano analizy niektórych przykładów w kontekście zmienności i wpływów mody na otaczającą nas przestrzeń. Treści teoretyczne ujęte w ośmiu podrozdziałach pierwszej części pracy i czterech drugiej części w miarę szczegółowo omawiają najważniejsze dla tematu pracy zagadnienia i umożliwiają Autorce realizację zadania zgodnie z podstawowymi oczekiwaniami.

W rozdziale pierwszym, pod tytułem *Moda*, uchwycono główne trendy wzornicze w Polsce początku XX w. Począwszy od mody feministek z lat 20, przez modę czasów powojennych, kształtowanej w masie wszechobecnego totalitaryzmu i uniformizacji produkcji masowej w czasach PRL-u, w tym niezwykle popularnych kolekcji marki Hoffland, Autorka przekrojowo stara się zobrazować kontekst teoretyczny wprowadzających w temat zagadnień. Podrozdziały *Dresy*, *Moda klasy średniej* i *Odzież patriotyczna* rozwijają i uzupełniają temat.

W rozdziale tym interesująco zostały nakreślone wskazane problemowe zagadnienia i trendy w modzie. Moją uwagę zwrócił podrozdział *Dresy*, w którym Autorka wskazuje różne oblicza i sposoby oddziaływania tej formy odzieżowej na odbiorcę. Na uwagę zasługuje dość zabawne, użyte przez Autorkę, porównanie dresu do meblościanki, gdyż – jak twierdzi – *dzięki swym wpływom na społeczną świadomość wiedzie on prym na polskich ulicach, podobnie jak ów mebel w polskich domach*. Myślę jednak, że to porównanie obu rzeczy może mieć miejsce tylko w wąskich grupach polskiej społeczności, do której w swojej pracy autorka się odnosi. Nakreślając problem różnic społecznych w popegeerowskiej rzeczywistości i jego konsekwencje wizerunkowe, Kandydatka odwołuje się do koncepcji anomii Roberta Mertona (na stronie 27 pracy użyto błędnie słowa „anomalii”). Koncepcja anomii odnosi się do niespójności wewnątrz systemu aksjonormatywnego, poczucia niepewności i bezcelowości w społeczeństwie, która następuje w wyniku nagłych zmian społecznych, wiąże się z presją społeczną na jednostkę, co ma swój wyraźny oddźwięk w modzie obserwowanej w środowiskach zróżnicowanych pod względem materialnym.

W drugim rozdziale pracy Autorka omawia w skrócie działalność Spółdzielni Artystów Plastyków *ŁAD*, powstałej w 1926 r. z inicjatywy profesorów i studentów, warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, później Spółdzielni Pracy Architektury Wnętrz funkcjonującej do 1996 r. Prezentuje również wybrane efekty tej działalności, która kierowała się stworzeniem poprzez swoje realizacje pewnego stylu narodowego, opartego na rzemiośle artystycznym o wysokim poziomie. Doktorantka wskazuje czołowych twórców i ich niektóre dzieła, takie jak

wielofunkcyjne meble Władysława Winczego, Izabelli Sternińskiej, fotel Józefa Chierowskiego czy regał o zmiennych wysokościach zaprojektowany Rajmunda Teofila Hałasa. Spółdzielnia ta zasilala również ówczesne wnętrza w cieszące się niezwykle popularnością tkaniny, sprzęty z drewna i metalu, szkła, skóry, gliny, ceramiki, co tworzyło często gotowe kanony estetyczne. Przytoczone w tym rozdziale przykłady mebli, często o zminimalizowanych gabarytach, budziły silną potrzebę posiadania i wpływały na kształtowanie gustów wielu pokoleń Polaków, stając się niekwestionowanymi symbolami tamtych czasów. W podrozdziale *Powrót do przeszłości* Autorka dokonuje wyborów i przedstawia nam kolejne przykłady przedmiotów aranżacji wnętrz mieszkań z udziałem ceramiki produkowanej w Ćmielowie, Chodzieży lub w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego. Stwierdza, że czas PRL-u był niezwykle wyjątkowym okresem dla polskiego wzornictwa, pełnym ikonicznych, ponadczasowych projektów. Uważa, że dzięki prowadzonym przez ówczesnych projektantów eksperymentom z kształtem, obiekty nabierały znamion dzieł sztuki niepozbawionych jednocześnie walorów funkcjonalnych. Trudno się z tym nie zgodzić, mając świadomość, że był to jednocześnie czas dużych ograniczeń projektowych głównie w sferze technologicznej i materiałowej. Autorka zauważa, że plastycy krótko przed czasami odwilży w 1956 r., zatrudnieni we wzorcowniach zakładów w Wałbrzychu, Ćmielowie, Chodzieży, propagowali nowoczesny styl charakteryzujący się prostymi, organicznymi liniami, asymetrycznymi wzorami. Dodam, że paradoksalnie ówczesne ograniczenia pobudzały kreatywność, prowokując często twórców do nowych rozwiązań, jak szkła tworzone z dodatkiem proszku do prania IXI przez Zbigniewa Horbowego lub awangardowe realizacje ze szkła prasowanego Jana Sylwestra Drozda. Autorka twierdzi, zresztą słusznie, że niektóre, wzory zaprojektowane ponad 60 lat temu, jak serwis do kawy „Tom” – proj. Jerzy Steckiewicz, wazon asymetryczny – proj. Zofia Palowa, lub krzesło „Muszelka” – proj. Teresa Kruszewska, potrafią dobrze komponować się w dzisiejszych wnętrzach minimalistycznych i są doskonałą inspiracją dla współczesnych projektantów i architektów wnętrz. O tym, jak zgromadzone w mieszkaniach rzeczy i ich aranżacja interpretują osobowość i zamiłowania estetyczne użytkownika, pełniąc rolę komunikatu i kodu kulturowego, możemy przekonać się z części badawczej pracy, gdy poddamy analizie przygotowany przez Autorkę materiał, jakim są fotografie wykonane w 14 pokojach gościnnych w rodzinnym bloku mieszkalnym w Pile.

Z opisu tej części pracy dowiadujemy się, że projekt „Rzeczy pospolite” jest trzecią częścią tryptyku dotyczącego estetyki przestrzeni miejskiej i jej oddziaływania na jednostkę. Niestety, w pracy doktorskiej nie zwizualizowano żadnej z poprzednich części (zapoznałam się z nią po otrzymaniu dodatkowego portfolio Autorki). Jestem skłonna jednak uważać, że praca poddana mi pod recenzję jest raczej dziełem autonomicznym, będącym tylko kontynuacją pewnych twórczych dociekań i fascynacji przestrzenią miejską oddziałującą na wyobraźnię Kandydatki, niż częścią tryptyku, której wartość artystyczną powinno się rozpatrywać całościowo, a nie fragmentarycznie.

W tworzeniu założeń projektowych wykorzystano ujęte w kadrach fotografii pokoje. Ich mieszkańców otaczają zgromadzone przez nich eksponaty, czym dość wyraźnie komunikują o proveniencjach estetycznych i osobowościowych. Obserwację dodatkowo wzbogacono

o bezpośrednio wywiady z mieszkańcami. Z opisu fotografii analizowanych wewnątrz możemy wnioskować o pewnych zamiłowaniach estetycznych czy związkach między przeszłością a teraźniejszością, dowiedzieć się, jakie są upodobania ludzi zaliczonych przez Autorkę do klasy średniej stabilnej, z których tylko 5 z 14 jest czynnych zawodowo. Obserwowana spójność estetyczna u osób w podobnej grupie wiekowej nie dziwi, gdyż wynika nie tylko z samych planów poszczególnych mieszkań i ich możliwości aranżacyjnych, ale także z podobnych potrzeb respondentów, których estetyka kształtowana była w czasach uniformizacji, ograniczonych możliwości i potrzeby wyróżniania się z tłumu. Jak wiemy, język otaczających nas rzeczy ma swój silny wyraz i duże znaczenie komunikacyjne. Nawiążę tu do teorii Ervinga Goffmana, powstałej na skutek badań zachowań człowieka jako indywiduum osadzonego w codziennych sytuacjach społecznych i jego podejścia do innych. Używając pewnej metafory, codziennie otaczamy się przedmiotami, które stają się dla nas atrybutami w naszym teatrze życia codziennego. Z ich pomocą świadomie lub nieświadomie tworzymy „osobiste fasady” po to, by kreować naszą powierzchowność i bezpiecznie wpisywać się w scenariusze kultury, epoki, kanony mody i obyczajowości. Owe zaobserwowane przestrzenie i przedmioty-symbole, stały się dla Autorki motywem przewodnim, źródłem nowych inspiracji i interesującym wyzwaniem projektowym.

Część artystyczna pracy *Rzeczy pospolite. Korelacja aranżacji wewnątrz i ubioru na przykładzie wybranego bloku mieszkalnego* nawiązuje do stwierdzenia Justyny Jaworskiej: *Ubiór schronieniem dla ciała, dom przystanią dla ducha, strażnikiem pamięci o przodkach, skorupą intymności*. Aforyzm ten stanowi niejako punkt wyjścia do założeń projektowych kolekcji ubiorów. Podjęty przez Autorkę eksperyment prowadzenia badań na podstawie obserwacji jest intrygujący. Jej fascynacje i zainteresowania projektowe, które można zauważyć w poprzednich kolekcjach, są kontynuowane – poprzez przeprowadzone analizy formy wewnątrz mieszkalnych – przy tworzeniu kolekcji „Rzeczy pospolite”. W opisie celów czytamy, że *[b]adanie poprzedzające projekt ma na celu zobrazować co i dlaczego podoba się niezawodnie w gronie dobranej losowo grupy badawczej*<sup>1</sup>. Jest to istotny fakt, daleki do Kantowskiej teorii sądu smaku, na który powołuje się Autorka. Według określeń Kanta, tak zwany smak ma charakter subiektywny, czyli nie odnosi się do niczego, co istnieje na zewnątrz osądającego podmiotu, lecz traktuje tylko o jego zainteresowaniu i zadowoleniu, jakie budzą w nim jego własne wyobrażenia. Autorka na stronie 4. nawiązuje do teorii Denisa Diderota, jednego z najważniejszych filozofów oświecenia, który twierdzi, że zmysł piękna jest dany ludziom rzadko i nie po równo (brak właściwego przypisu w pracy). Oczywiście można się z tym zgodzić, gdyż *[p]iękno jest wartością, [...] jest pewną emocją, pewnym faktem naszej natury wolicjonalnej i oceniającej. Przedmiot nie może być piękny, jeśli nie daje nikomu przyjemności: piękno, na które wszyscy ludzie pozostają obojętni, jest czymś wewnątrznie sprzecznym*. Dlatego uważam za warte docenienia wyzwanie, jakie Autorka dysertacji postawiła przed sobą na etapie samego poszukiwania uniwersum do inspiracji twórczej i stworzenia założeń projektowych.

---

<sup>1</sup> G. Santayana, *Poczucie piękna. Zarys teorii estetycznej*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2014, s. 69.

Wybrana do analizy grupa badawcza składała się z respondentów w wieku: 37, 38, 42, 50, 65, 67, 68, 70, 74, 76 lat, właścicieli 14 mieszkań znajdujących się w dziesięciopiętrowym bloku w Pile. Na podstawie zaobserwowanych i sfotografowanych aranżacji wnętrz, powstała kolekcja awangardowych form ubiorów damskich. Sięgnięcie do strefy otaczających nas rzeczy, które przez swoją pospolitość, popularność i dostępność dla danej grupy społecznej kreują jej codzienność, jest we współczesnej kulturze i socjologii życia codziennego jednym z coraz chętniej podejmowanych tematów, dlatego z zaciekawieniem obejrzałam zrealizowaną i dość mało szczegółowo ale oryginalnie sfotografowaną kolekcję w przedłożonej pracy doktorskiej.

Praca składa się z dziewięciu sylwetek wystylizowanych z udziałem kilku elementów stroju. Kolekcję cechuje duża różnorodność form, struktur i materii twórczych, często niekonwencjonalnych i nieodzieżowych, jak korek, wiklinowe elementy stosowane w meblarstwie, foliowe obrusy. Ta awangarda w wyborze materii ma jednak dużą wartość nie tylko istotną dla kreacji, ale również samej narracji, jaką wprowadza do swoich prac Pani Monika Gromadzińska. Moją szczególną uwagę zwróciła właśnie struktura i przekaz zaprojektowanych form, cechujące się dużą innowacyjnością, tak istotną w sferze mody. Niezwykle ciekawy pod względem formy jest pierwszy model, na który składa się z żakiet o geometrycznym kształcie, przypominający mebel znajdujący się w tle kompozycji oraz buty wykonane z szenilowej tkaniny, które nawiązują strukturą i formą do kolorystyki oraz tkanin, a także innych elementów widocznego wnętrza. Charakterystycznym motywem, który przykuwa uwagę, są oryginalne obcasy wykonane z drewnianych tralek i maska przypominająca miniaturowe oparcie wiklinowo splatanych elementów krzeseł z Fabryki Mebli Giętych w Radomsku. Cała kompozycja jawi się jako wyjątkowo oryginalna i spójna z przestrzenią.

W modelu drugim, wykonanym z materiałów o różnorodnej strukturze, urzekła mnie bardzo ciekawa forma żakieto-kurtki, którego rękawy Autorka ozdobiła sztucznymi kwiatami, co nadało całości dodatkowego wyrazu i ekspresji plastycznej. W modelu zaprojektowano również „zamykające” sylwetkę nakrycie głowy w kształcie oryginalnego czarnego kapelusza z dużym rondem. Projekt ten wykorzystuje dodatki do ubioru, których inspiracji należy szukać w ozdobnych naczyniach kryształowych o bardzo modnym i charakterystycznym szlifie „młynek”, czyli motywie promienistej gwiazdy, który posłużył Autorce do wykonania silikonowych form zdobiących cholewki kłapek i górnej część kapelusza. Stylizacja ta, podobnie jak kolorystyka i forma kolejnych modeli 4, 5, 6, 7, 8 i 9 z kolekcji „Rzeczy pospolite”, zwraca uwagę swoją pomysłowością, nonszalancją i niezwykle kreatywnym podejściem do tematu, a także bardzo ciekawym i umiejętnym dysponowaniem środkami wyrazu plastycznego, przy jednoczesnym świadomym balansowaniu między przeszłością a przyszłością w projektowaniu ubioru i wyznaczaniu nowych kierunków w modzie XXI wieku. Najmniej przemawia do mnie model numer 3, czyli długa suknia wykonana z poliestrowej brązowej tkaniny, która nie jest, niestety, czytelnie sfotografowana, dlatego nie mogę odnieść się do wartości estetycznej i formalnej tej kreacji.

Autorka, mimo że nie wskazuje konkretnej grupy odbiorców dla swojej kolekcji, co w modzie współczesnej jest coraz częściej spotykane, to jednak – sądząc po nazwie „Rzeczy pospolite”

– zamierza pretendować swym dziełem do szerokiego kręgu odbiorców. Współczesna konotacja słowa „pospolite” odnosi się także do przedmiotów lub zjawisk powszechnie znanych, mających często odcień trywialności. Tytuł projektu łączy w sobie dwie definicje, oznacza przedmioty i skupione wokół nich obyczaje (ważne z punktu widzenia ciągłości tradycji), jak i estetyczną powtarzalność tych rzeczy.

Praca artystyczna Pani Moniki Gromadzińskiej cechuje się niesłychanym nowatorstwem, co w sztuce i eklektycznej modzie współczesnej jest bardzo istotne. Kolekcja jest efektem wniosków oraz odważnych eksperymentów, które intrygują swoim stylem, wolnym od konwencji i ograniczeń, oraz sporą skłonnością do łamania stereotypów w modzie, co uważam za wartę docenienia w twórczości Kandydatki. W pracy artystycznej dość wyraziście i czytelnie przemawia stworzona przez projektantkę nowa estetyka formy, która w sposób osobisty porusza zagadnienia filozoficzne i socjologiczne, takie jak wpływ religii i nowych mediów na otoczenie człowieka oraz kwestie podziału ról damskich i męskich we współczesnym świecie. Każdy z prezentowanych modeli jest wart szczególnego zaprezentowania i kontemplacji, czego osobiście, niestety, nie miałam możliwości w pełni doświadczyć. Niemniej jednak uważam, że projekt oddziałuje silnie na odbiorcę i mimo pewnego niedosytu w sposobie jego dokumentacji broni się również w wersji cyfrowej. Uważam, że przedstawiona praca doktorska stanowi swoisty rodzaj ubioru znajdującego się na granicy między modą użytkową a sztuką konceptualną.

Przedstawioną do recenzji pracę doktorską, w tym kolekcję artystyczną składającej się z dziewięciu sylwetek damskich, uznaję za bardzo oryginalne dzieło artystyczne. Przez swoje nieskrępowanie konwenansami estetycznymi, rozmach i użytkowość może stać się ciekawą propozycją dla współczesnego rynku mody. Uznaję ją jednak – pomimo tendencji wynikających z nazwy „Rzeczy pospolite”, kojarzącej się z łatwo dostępnymi ubiorami typu prêt-à-porter – bardziej za kolekcję unikatową, adresowaną dla wybranych koneserów nowoczesnego wzornictwa, którzy docenią awangardę w modzie i oryginalne spojrzenie na ubiór.

## **Konkluzja**

Przedstawioną do recenzji rozprawę doktorską Pani Moniki Gromadzińskiej, po szczegółowo przeprowadzonej analizie, uznaję za oryginalne, bardzo autorskie opracowanie, w którym podjęta problematyka została poprawnie zinterpretowana w części teoretycznej i w sposób twórczy przetransponowana na język formy plastycznej o charakterze użytkowym.

Autorka niniejszej pracy w niezwykle interesujący i oryginalny sposób przedstawiła podjęty temat. Zgromadzoną wiedzę merytoryczną i przeprowadzone obserwacje wzbogaciła o logiczne wnioski i trafną analizę przypadków, którą zastosowała w działaniach artystycznych podczas realizacji kolekcji ubiorów pozostających w relacji z konkretną przestrzenią mieszkalną. Pracę cechuje twórcze podejście do założeń projektowych, które są wynikiem przeprowadzonych obserwacji i badań empirycznych, jakich podjęła się Autorka, kreując formy wizualne na sylwetkach damskich. Dowodzi to dużej wrażliwości i niekwestionowanych umiejętności artystycznych, oraz indywidualnego spojrzenia na zagadnienia i podjętą w rozprawie problematykę. Każda z dziewięciu części składowych



kolekcji ma istotną wartość artystyczną, której Autorka nadała indywidualne znaczenie ideowo-projektowe. Uważam, że trafne zastosowanie metod artystycznych, wynikających z odniesień na płaszczyźnie „otoczenie – ubiór”, dzięki nowatorskiemu spojrzeniu i umiejętnościom artystyczno-projektowym dało wysoce oryginalne efekty.

**Ocena jakości merytorycznej przedstawionej do recenzji pracy, biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione aspekty, pozwala stwierdzić zgodność z wymogami ustawowymi zawartymi w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych w zakresie sztuki.**

**Wnoszę więc do Wysokiej Rady ds. stopni Wydziału Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi wniosek o przyznanie Pani mgr Monice Gromadzińskiej stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.**

Kalisz, 27 sierpnia 2021 r.

Recenzent

Monika Kostrzewa